

Kalendarium

- 19 marca – Sekretariat Leśnictwa i Zasobów Naturalnych zwrócił się do prezydium KK o wyrażenie zgody na wszczęcie sporu zbiorowego z rządem. Przyczyną jest m.in. skandaliczna polityka kadrowa w lasach państwowych.
- 20 marca – 50 lat po podpisaniu Traktatu Rzymskiego (ustanawiającego Europejską Wspólnotę Gospodarczą), który rozpoczął proces integracji, w Rzymie odbyło się zgromadzenie założycielskie Pan-europejskiej Rady Regionalnej (PERC) Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych. W zgromadzeniu wzięło udział 102 delegatów z 87 krajowych central związkowych, reprezentujących ponad 85 mln pracowników od Lizbony po Wławy.
- 20 marca – W Warszawie odbyło się spotkanie komisji programowej. Przedstawiciele komisji zajęli się przede wszystkim przygotowaniem deklaracji programowej na Krajowy Zjazd Delegatów.
- 21 marca – Zakończył się trwający 2 dni strajk górników z kopalni „Budryk”. Wraz z podpisaniem porozumienia związkowcy zakończyli też spory zbiorowe z pracodawcą. Zgodnie z porozumieniem już od 1 marca pracownicy „Budryka” będą mieli podwyższone o 5 zł na dniówkę stawki płac zasadniczych we wszystkich grupach zawodowych.
- 24 marca – W Inowrocławskich Kopalniach Soli zawieszony został 43-dniowy protest głodowy. Minister skarbu państwa zapowiedział, że nie wyrazi zgody na sprzedaż wydziału warzelni soli oraz zapewnił, że odwołany zostanie obecny prezes spółki i cały zarząd. Związkowcy, którzy uczestniczyli w rozmowach z ministrem skarbu państwa otrzymali także część raportu z kontroli przeprowadzonej w kopalni. Dokument potwierdza zarzuty, które stawiali związkowcy, że w firmie występowało mnóstwo nieprawidłowości.

EKSPERCI za wzrostem wynagrodzeń

Od początku tego roku NSZZ „Solidarność” prowadzi Ogólnopolską Kampanię Społeczną „Niskie płace barierą rozwoju Polski”.

W ramach kampanii w Warszawie w ubiegłym tygodniu odbyło się spotkanie prasowe, w którym wzięli udział: prof. Zofia Jacukowicz z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych, dr Romuald Jończy z Uniwersytetu Opolskiego, Stephen Portet z grupy doradczej S. Partner.

Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ „S” oraz zaproszeni eksperci przedstawili dziennikarzom argumenty na poparcie hasła „Niskie płace barierą rozwoju Polski”. – Poprzez różne działania chcemy zwrócić uwagę opinii publicznej na problem niskich płac w Polsce a także wspomóc nasze organizacje zakładowe w dyskusjach i negocjacjach z pracodawcami – powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”.

Nasza kampania ma zwrócić m.in. uwagę na związek pomiędzy pracą i płacą. – Ten związek jest w naszej gospodarce pomijany a nawet negowany. Przyczyną tych zaniedbań jest dotkliwy brak pracy oraz przekonanie, że wynagrodzenia kształtowane są przez rynek – uważa prof. Zofia Jacukowicz z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych.

Podczas kampanii zwracamy również uwagę opinii publicznej na fakt, iż za wzrostem gospodarczym, który nastąpił w 2006 roku w naszym kraju (który wynika m.in. z większej wydajności i lepszej organizacji pracy) nie nastąpił znaczący wzrost płac, który gwarantowałby podwyższenie poziomu życia pracowni-



Konferencja prasowa w ramach kampanii „Niskie płace barierą rozwoju Polski”, Warszawa, 22 marca 2006.

ków i zahamowałby coraz bardziej niepokojący odpływ wykwalifikowanych pracowników za granicę. W krajach Europy Wschodniej płace rosną znacznie szybciej niż w krajach tzw. „starej Unii”. Spośród krajów przyjętych w 2004 roku do UE w Polsce płace rosną niżej niż w Europie Zachodniej. Prawie 70 proc. Polaków zarabia trzy razy mniej niż przeciętny Europejczyk. To powoduje narastającą falę emigracji zarobkowej. Zdaniem dr Romualda Jończy z Uniwersytetu Opolskiego, w perspektywie najbliższych lat emigracja zarobkowa obejmie kilka milionów Polaków. Co gorsza, duża część, szczególnie młodych ludzi, nie wróci już do kraju.

Na zlecenie „S”, grupa doradcza S. Partner przygotowała raport o roli konsumpcji gospodarstw domowych we wzroście gospodarczym Polski. Jak pokazują wyniki raportu, polski rynek wewnętrzny jest istotnym źródłem wzrostu gospodarczego w Polsce, który w dużym stopniu w ostatnich latach dokonał się kosztem oszczędności gospodarstw domowych.

(mp)

Projekt w komisjach

Prezydencki projekt ustawy o odpowiedzialności za czyny przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, mimo sprzeciwu posłów PO i SLD trafił do komisji sejmowych.

16 marca w Sejmie odbyło się pierwsze głosowanie nad projektem ustawy o odpowiedzialności za czyny przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. – Regulacje zawarte w projekcie mają na celu

przede wszystkim wzmocnienie ochrony praw pracowniczych w Polsce, ponieważ skala ich naruszeń jest znaczna, a dostępne inspektorom pracy środki prawne, o czym świadczą coroczne sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy, są niewystarczające – mówi Stanisław Szwed, poseł PiS i członek NSZZ „S”.

Wniosek o odrzuceniu projektu w całości złożył klub PO i SLD. Zdaniem Platformy

ustawa psuje klimat dla rozwoju gospodarczego i nakłada drakońskie kary na pracodawców.

Przy 142 głosach przeciw i 115 za, wniosek został odrzucony. Prezydencki projekt został skierowany do komisji pracy, komisji sprawiedliwości i praw człowieka, komisji rozwoju przedsiębiorczości oraz komisji gospodarki.

□

Wyższe płace to rozwój



Polski rynek wewnętrzny jest istotnym źródłem wzrostu gospodarczego w Polsce – wynika z raportu przeprowadzonego na zlecenie NSZZ „S” przez grupę doradczą S Partner/Syndex.

Jak pokazuje raport, popyt gospodarstw domowych zależy przede wszystkim od poziomu wynagrodzeń, których dynamika wzrostu odbiega dalece od dynamiki spożycia indywidualnego. Wzrost gospodarczy w Polsce odbywa się kosztem rosnącego zadłużenia gospodarstw. Niedośkonały system podziału wytworzonych w wyniku wzrostu gospodarczego zasobów między przedsiębiorstwa, państwo i gospodarstwa domowe na dłuższą metę może stwarzać zagrożenie dla równowagi całej gospodarki – ostrzegają eksperci SPartnera.

Raport jest pierwszym z cyklu opracowań poruszających tematykę kwestii uwarunkowań płacowych Polaków w kontekście wzrostu gospodarczego Polski, którego wyniki zostały przedstawione w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej „Niskie płace barierą rozwoju Polski” przedstawiła NSZZ „S”.

Według raportu pt. „Podstawowa rola konsumpcji gospodarstw domowych we wzroście gospodarczym Polski” przedstawionego w lutym 2007 roku, wzrost gospodarczy w Polsce nie zależy przede wszystkim od eksportu. W porównaniu bowiem z innymi krajami, udział handlu zagranicznego we wzroście gospodarczym Polski, jest stosunkowo niewielki. W 2005 r. eksport stanowił 37,2 proc. PKB (wg danych GUS) i dotyczył przede wszystkim krajów Unii Europejskiej (79 proc. polskiego eksportu). Mimo niezbyt korzystnych wahań kursowych w latach 2000-2005 eksport silnie się rozwinął (wzrost o 51,8 proc. wg GUS), a wstępne wyniki za rok 2006 pozwalają sądzić, że tendencja ta utrzyma się. Dobre wyniki polskiego handlu zagranicznego są jednak zbilansowane wysokim poziomem importu. Udział handlu zagranicznego w poziomie wzrostu gospodarczego wyniósł w Polsce jedynie 28 proc.

w 2003 roku, 31,4 proc. w 2005, zaś w 2004 w ogóle się do niego nie przyczynił, podobnie jak w 2006 r. Głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego w Polsce jest bowiem popyt krajowy.

W 2006 roku, popyt gospodarstw domowych wzmocniony spadkiem bezrobocia i początkiem wzrostu wynagrodzeń miał ponad 60 proc. udział we wzroście gospodarczym. Również w 2004 spożycie gospodarstw domowych pociągnęło za sobą wzrost gospodarczy. To właśnie 2004 i 2006 rok były latami dużego wzrostu PKB, o 5,3 proc. i 5,8 proc. Kiedy spożycie indywidualne jest mniejsze, jak w 2003, natychmiast odbija się to na wielkości wzrostu gospodarczego.

Udział popytu krajowego w PKB w 2005 roku wyniósł ponad 81 proc. i był jednym z najwyższych wśród krajów OECD.

W związku z niewielkimi nakładami przedsiębiorstw na inwestycje, popyt krajowy jest silnie uzależniony od spożycia. Samo spożycie stanowi 80,8 proc. popytu krajowego w 2005 roku i nieco poniżej 80 proc. według wstępnych obliczeń za rok 2006 (GUS). Spożycie indywidualne stanowi główny składnik ogólnego spożycia. Udział spożycia indywidualnego w wartości spożycia ogólnego wyniósł w 2005 roku 77 proc., podczas gdy spożycia publicznego tylko 23 proc. Spożycie gospodarstw domowych stanowi więc 61,7 proc. popytu krajowego i 61,9 proc. PKB w 2005 roku.

W latach 1995 – 2005, oszczędności gospodarstw domowych zmniejszyły się z 16,8 proc. całości ich przychodów do 7,6 proc. Oszczędności gospodarstw netto w 2005 roku stanowią jedynie 3,35 proc. PKB wobec 10,1 proc. w 1995 roku. Rok 2002 był dla gospodarstw domowych przełomowy, gdyż w związku z nałożeniem się na siebie wzrostu bezrobocia i spadku przychodów z wynagrodzenia, musiały one sięgnąć do swoich oszczędności. Poziom oszczędności polskich gospodarstw jest o wiele niższy niż przeciętnie w krajach UE-25 (12,2 proc. w 2004). □

W cztery oczy

Skandal w tyskiej spółce Fiat Auto Poland. W trakcie rozmów w „cztery oczy” kadra kierownicza zmuszała członków „Solidarności” do wypisywania się ze Związku.

19 marca podczas drugiej zmiany związkowcy „Solidarności” pojedynczo byli wzywani przez kierowników na kilkunastominutowe rozmowy. W ich trakcie podsuwano im gotową deklarację wypisania się z „S” i zaprzestania potrącania składek.

Osoby, które przeszły te rozmowy, nie chcą o nich opowiadać. Przyznają, że były bardzo nieprzyjemne. Jak mówi przewodnicząca „S” w spółkach Grupy Fiata Wanda Stróżyk „sugerowano im, że „Solidarność” nie jest teraz w modzie, nie jest „trendy” i jeżeli już muszą gdzieś należeć, lepiej żeby to była inna organizacja. Taka, która współpracuje z pracodawcą np. Sierpień 80”.

Próbą osłabienia związku są zbulwersowani również członkowie innych organizacji związkowych działających w spółce i pracownicy do tej pory niezrzeszeni. – Niektóre osoby, nienależące do Związku na znak protestu przyszły się zapisać – dodaje przewodnicząca. Zdaniem Wandy Stróżyk to „zemsta” kadry kierowniczej za nieugiętą postawę „S” w sprawie podwyżek płac. „Solidarność” nie przystała na kwoty podwyżek zaproponowane przez dyrekcję, uważając je za niekorzystne dla pracowników.

Związkowcy zapowiadają złożenie doniesienia do prokuratury. O bulwersujących zachowaniach kadry kierowniczej poinformują również włoski zarząd firmy. Będą domagali się odwołania Dyrektora Personalnego Andrzeja Piętki z funkcji członka prezydium Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego. – Ten człowiek nie ma nic wspólnego z dialogiem i partnerstwem – podkreślają związkowcy. □

Liczby tygodnia

● 1 120 tys. osób wyjechało do krajów UE w celach zarobkowych od 1 maja 2004 r. To aż 3 proc. ludności Polski. Takie informacje podała we wrześniu ubiegłego roku pozarządowa organizacja ECAS (European Citizen Action Service).

● 60 proc. badanych przez Uniwersytet Opolski jako powód wyjazdu podaje wyższe zarobki za granicą, 32 proc. brak jakiejkolwiek pracy w Polsce a 4,4 proc. brak pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Czy polski rynek krajowy jest głównym źródłem wzrostu gospodarczego? Udział popytu krajowego w PKB w 2005 roku wyniósł ponad 81% i był jednym z najwyższych pośród krajów OECD. Relacja popytu krajowego do PKB (ceny bieżące)

